

Piątek
23 marca
2018



GAZETA
Krakowska

TYGODNIK Brzesko-Bochnia

www.brzesko.naszemiasto.pl, www.bochnia.naszemiasto.pl

Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pl STR. 5

BRZESKO

TIRY Z BROWARU
UTRAPIENIEM
MIESZKAŃCÓW
OSIEDLA, ALE...
W PLANACH
JEST BUDOWA
NOWEJ DROGI



Zobacz liderów
akcji Mistrzowie
Urody.



We wtorek wielki finał.



RZĄDY MARKA BZDEKA OKIEM BYŁEGO WÓJTA LYSEGO

PIWNICA JEST JEJ DOMEM, MIESZKANIE SIĘ NIE NALEŻY

52-letnia mieszkanka Bochni żyje na 18 metrach bez okien, toalety, nie ma także bieżącej wody **STR. 4**

Pani Lucyna wraz z partnerem od prawie 20 lat mieszka w uciążliwych warunkach. Ich domem jest piwniczka w starej kamienicy w centrum Bochni. Nie ma tam kuchni, okien, toalety, ani wody. Kobieta liczyła na miejsce w nowo wybudowanym mieszkaniu

socjalnym. Urzędnicy rozwiewają jednak jej nadzieje. Podobno kolejka oczekujących jest zbyt długa, aby mogła liczyć na przenosiny. Co więcej, niedawno zmarł właściciel budynku i nie wiadomo, kto jest spadkobiercą. Kobieta trafi na bruk?! ©©

REGION

Bochnia nie złożyła wniosku na parkingi. Gm. Brzesko i Dębno walczą o dotację z UE

STR. 2

REGION

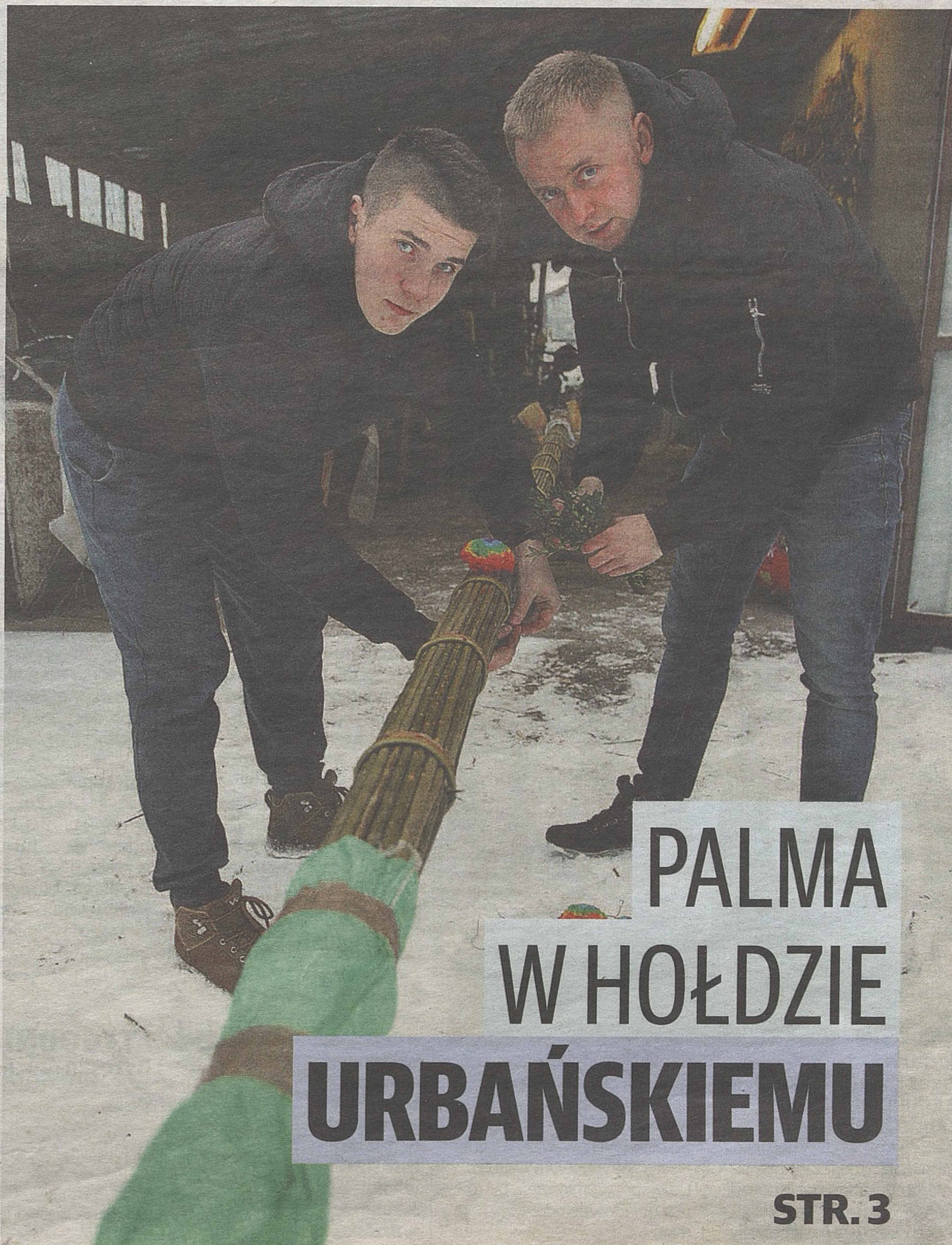
Ekstremalna Droga Krzyżowa wyrusza dzisiaj wieczorem z wielu parafii

STR. 4

BOCHNIA

ISKRY W KOALICJI POWIATOWEJ, CO ZE WSPÓŁPRACĄ PIS I PSL? SOJUSZ MOŻE SIĘ W KOŃCU ROZSYPAĆ!

STR. 5



PALMA W HOŁDZIE URBAŃSKIEMU

STR. 3

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@gk.pl

PRZEDWYBORCZE OŻYWIENIE JUŻ SIĘ W BOCHNI ZACZEŁO

Komentarz

Do wyborów samorządowych jeszcze ponad pół roku, ale można już zaobserwować symptomy zbliżającej się kampanii. Formalnie rozpocznie się ona, gdy prezydent wyznaczy termin wyborów. Ale w praktyce jest inaczej.

Polityczne ożywienie widać chociażby w samorządzie powiatowym w Bochni. W radzie powiatu rządzi koalicja PiS-PSL. PiS ma 8 mandatów, PSL - 6, ale najważniejszy i symboliczny urząd starosty PiS oddał właśnie ludowcom. Dla wielu wyborców Prawa i Sprawiedliwości była to decyzja trudna do przełknięcia. Ale nie mieli nic do gadania. Krytykowała ją również pisowska „góra”. - Kiedy Józef Mroczek ukrywał się przed komunistyczną bezpieką, pan Węgrzyn był naczelnikiem gminy. Ta koalicja jest

dla mnie wyjątkowo trudna do zaakceptowania - mówił poseł Włodzimierz Bernacki, dziś szef PiS w okręgu tarnowskim. Zapowiada, że nie dopuści, by po tegorocznych wyborach doszło do podobnej koalicji.

Starosta Ludwik Węgrzyn mocno ostatnio dał się we znaki koalicjantowi. W jednym z wywiadów w mocnych słowach skrytykował politykę obecnego rządu, a żegnając odchodzącego na emeryturę komendanta powiatowego straży pożarnej, niedwuznacznie dał do zrozumienia, że decyzja ta była politycznie wymuszona.

Miesiąc temu podczas sesji radny Mariusz Zając (szef klubu PiS w radzie powiatu) skarcił Węgrzyna za te insynuacje. W trakcie marcowych obrad Węgrzynowi dostało się od klubu PiS za krytyczny dla rządu wywiad.

Wygląda na to, że obie strony koalicji próbują zapunktować w oczach wyborców. Bo skoro nie ma szans na ponowny alians PiS-PSL, to każda ze stron musi zaważyć, by utrzymać się przy władzy. Czy dojdzie do zerwania koalicji pół roku przed wyborami? Pewnie skończy się tylko na wzajemnym pohukiwaniu, byle tylko usłyszała o tym opinia publiczna. ©©

BAROMETR



Małgorzata Dziurgot z Brzeska, nie pozostała obojętna na los staruszka w potrzebie. 2 marca studentka trzeciego roku inżynierii ciepła AKG, zainteresowała się losem 85-letniego mężczyzny, który przyjechał pociągiem do Brzeska. Chciał dojechać do Borzęcina, gdzie, jak mówił, miał dom. Gosia poprosiła mamę o podwiezienie nieznajomego. Okazało się, że jego dom jest... w Katowicach.



W niedzielę 18 marca zmarła Lilla Szttyler z Brzeska, animatorka, nauczycielka tańca, wodzi-rejka. Była pozytywnym duchem Jamnej. Lednicy, pielgrzymki tarnowskiej na Jasną Górę, inicjatorką akcji "Cała Polska tańczy dla Jana Pawła II". Angażowała się w działalność Wodzieirów i Tancerzy Lednickich. Pogrzeb odbędzie się jutro o 11.30 w kościele św. Jakuba w Brzesku.

MÓWI SIĘ

“

Jeżeli będzie chciała wjechać jakakolwiek ciężarówka, z czymkolwiek do tej firmy, to państwo nie macie takiego przyzwolenia

”

“

To co państwo teraz odczuwacie, pochodzi z niskiej emisji, z państwa domów. Każdy z państwa wie, co wrzuca do pieca

”

RZĄDY MARKA BZDEKA OKIEM POPRZEDNIEGO WÓJTA GMINY

Rozmowa

Jerzy Lysy, były wójt gminy Bochnia, nt. pracy następcy.

Jak ocenia pan kadencję Marka Bzdeka?

Fatalnie. Pobiera on ponad 12,5 tys. zł miesięcznie, a praktycznie nie zrealizował żadnej z obietnic. Starął się „nadrobić” to pijarowymi działaniami jak festyny lub powołanie młodzieżowej rady gminy. Ale zlikwidował stypendia dla najlepszych studentów z niezamożnych rodzin. Nie rozpoczął nawet swojej „sztandarowej” inwestycji, drugiej sali sportowej w Łapczycy. Nie mając dotacji, podpisał umowę na stan surowy za 5,4 mln zł. Całość ma kosztować ok. 11 mln, tyle ile 5 „moich” sal sportowych. Rozpoczęta przez nas budowę sali w Brzeźnicy zaniechano, na obietnicą „lepszą” brak nawet dokumentów.

W obecnej kadencji byli jednak inwestycje.
Zrobiono część kanalizacji, na którą przygotowaliśmy



Jerzy Lysy, wójt gm. Bochnia w latach 1995-2015, ocenia Marka Bzdeka krytycznie

projekty i pozwolenia. Wysfaltowano parę drózek, zamontowano kilka lamp i huśtawek. A zadłużenie wzrosło 5-krotnie! Podatki obniżono bogatym właścicielom firm transportowych (kilku ma bliskie związki z radnymi), a podniesiono mieszkańcom - teraz płacą za stajnie i stodoły! Wójt nie zwrócił dobroć wójtowi w kanalizację, co obiecywał jego sztab. Tym, którzy idą do sądu, naliczono dużo wyższe opłaty za przyłącza. Wzrosło zatrudnienie, jest całe stado prawników, lecz obniżył się poziom kompetencji urzędników.

Dlaczego krytykuje pan zakup bazy RPK?

Na polecenie wójta, gmina firma RPK (kapitał ok. 1 mln zł) kupiła za ok. 6 mln bazę, która 1,5 roku wcześniej była warta ok. 3 mln zł. Kredyt poręczyła gmina. RPK jest dotowane z budżetu gminy 1 mln 300 tys. zł rocznie. Także na polecenie wójta przeciwniczki tej dziwnej transakcji (kadrowa i główna księgowa) miały być zwolnione. Po wykonaniu czarnej roboty odwołany został także prezes, ale on chyba nie chce być chłopcem do bicia. CBA będzie mieć łatwiejsze zadanie.

Gmina zaczyna zbroić strefę w Gorzkowie. Ale pierwsze działki już sprzedano.

To skandal! Gmina straciła ok. 500 tys. zł. Prosto udowodnić, że wójt wiedział o dotacji na uzbrojenie, gdy tak tanio sprzedawał 156 arów. Teraz prokuratorzy nie chronią już faworytów Plat-formy.

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@gk.pl

„Małopolska pozyskała prawie 22 mln zł na skutki osuwisk”

Piotr Ćwik, wojewoda małopolski



Bochnia
Przez dwa dni szkoły średnie zabiegały o gimnazjalistów

Przez dwa dni w LO w Bochni gimnazjaliści mogli zapoznać się z ofertą edukacyjną szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu bocheńskiego. Za prezentowały

się oba bocheńskie licea, zespoły szkół nr 1, 2 i 3, ZS w Żegocinie, Centrum Kształcenia Zawodowego w Łapanowie, Ośrodek Szkolno-Wychowawczy i Liceum Plastyczne w Nowym Wiśniczu. Do dyspozycji młodzieży był również doradca zawodowy. (PMI)

Ciągle bez decyzji w sprawie parkingu

Bochnia

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@gk.pl

Bochnia nie wystąpiła ponownie o dotację na parking wielopoziomowy przy dworcu PKP. Zrobiły to zaś gminy Brzesko oraz Dębno. Zdaniem wielu osób, decyzja burmistrza Bochni była błędem.

Bochnia próbowała wybudować parking Park&Ride w poprzedniej kadencji. Nie udało się. Inwestycja nie wyszła poza przygotowania formalne. W rezultacie przepadło 6,5 mln zł unijnej dotacji.

Do 26 stycznia trwał dodatkowy nabór. Do rozdania było 36,4 mln zł. Złożono tylko 4

wnioski na łączną kwotę 6,2 mln zł. Gmina Brzesko złożyła wniosek na budowę parkingu przy dworcu PKP w Brzesku. Wartość projektu to ponad 1,1 mln zł, przy dofinansowaniu rzędu 982,9 tys. zł.

Gmina Dębno zaś złożyła wniosek na budowę parkingu typu Park&Ride w Biadolinach Szlacheckich. W tym przypadku wartość projektu to 500 tys. zł, a wnioskowana dotacja - 425 tys. zł.

Swoje wnioski złożyły też Bobowa i Krzeszowice. Wyniki naboru poznamy w czerwcu.

- Uważam, że burmistrz popełnił błąd nie występując o środki - mówi radny Bogdan Kosturkiewicz, który był burmistrzem w latach 2006-2010.

To on przygotowywał i składał wnioski na 4-poziomowy parking obok dworca w Bochni.

Burmistrz Stefan Kolawiński przyznał na konferencji prasowej, że miasto rozważa możliwość wystąpienia o dotację. Tyle że nabór już się skończył.

- Obecne przemyslenia bardziej idą w kierunku zawarcia partnerstwa publiczno-prywatnego, dzięki któremu udałoby się wybudować potrzebny obiekt w okolicy dworca - powiedział Stefan Kolawiński.

- Wejście w partnerstwo publiczno-prywatne daje możliwość zrealizowania inwestycji, nie obciążając albo w niewielkim stopniu obciążając budżet gminy - dodał zastępca burmistrza Robert Ceraży.

Rozważanie decyzji o budowie parkingu w tym trybie trwa już blisko półtora roku. W listopadzie 2016 roku radni podczas sesji obejrzyli prezentację budowy parkingu automatycznego przez prywatną firmę. Kadencja się kończy, a decyzji, jak nie było, tak nie ma. ©©

**TYGODNIK
Brzesko-Bochnia**

stały dodatek do „Gazety Krakowskiej”

REDAKCJA
e-mail: bochnia@gk.pl
www.brzesko.naszemiasto.pl
tel. 14 631 94 14

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:
Paweł Michalczyk

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Paweł Michalczyk, Tomasz Rabjusz,
Roman Kieroriski, Wojciech Salamon

BIURO REKLAMY:
Studio Akces, 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza
Wielkiego 37, tel. 14 611 51 51
www.gazetakrakowska.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Jerzy Sulowski,
tel. 12 688 81 01,
sekretariat@gk.pl

PROJEKT GRAFICZNY:
Tomasz Bocheński

PREZES:
Małgorzata Cetera-Bulka

DRUK:
Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25a,
41-203 Sosnowiec Miłowice

©© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie
www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Bochnia Segregatornia ciągle rozgrzewa emocje na Smykowie

Emocje na osiedlu Smyków związane z planami budowy sortowni nadal nie opadły. W niedzielę odbyło się kolejne burzliwe spotkanie z przedstawicielami firmy oraz burmistrzem.

We wtorek zaś radni komisji rewizyjnej rozpatrzyli skargę mieszkańców na gospodarza Bochni, uznając ją za zasadną. Temat poruszono też na sesji. Decyzją komisji rewizyjnej, sprawa trafi również do prokuratury, a nawet do ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry.

(PMI)

Gnojnik Skarga na wójta gminy za stanowisko w sprawie drogi do Nowego Sącza

77 osób podpisało się pod skargą na wójta gminy Gnojnika Sławomira Paterka. Ludzie zarzucają mu, że nie stoi po ich stronie w sprawie drogi szybkiego ruchu w kierunku Nowego Sącza. Zdaniem mieszkańców, wójt w rozmowach z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad zmienił ustalone z nimi wcześniej stanowisko. Zdaniem mieszkańców, Paterka powinien zostać odsunięty od reprezentowania gminy w rozmowach w sprawie sądeczanki.

(PMI)

Bochnia Były wójt żąda od gminy 75 tys. zł odprawy rentowej. Złożył pozew

Ponad trzy lata po przegranych wyborach, były wójt gm. Bochnia walczy przed sądem o 75 tys. zł odprawy rentowej. Pierwszy wniosek o wypłatę należności złożył 24 maja 2017 roku. Wójt Marek Bzdek odmówił. Wtedy Lysy ponowił wniosek, a gdy to nie poskutkowało, wynajął pełnomocnika. - Nie występuję o te pieniądze z pazerności ani biedy - zapewnia Jerzy Lysy. Przypomina, że jako wójt gratis zaprojektował wiele gminnych obiektów. Wartość tych prac sięga 500 tys. zł.

(PMI)



Bocheńscy strażacy włączyli się do akcji „spoKREwnieni służbą”, oddano 7 litrów krwi

FOT. STAROSTWO W BOCHNI

Chcą uczcić pamięć „mistrza od palm”

Lipnica Murowana

Paweł Michalczyk

pawel.michalczyk@pk.pl

Konrad i Jakub z Lipnicy Murowanej przygotowują palmę w hołdzie dla Zbigniewa Urbańskiego. Wielokrotny zwycięzca konkursu palm, zmarł w styczniu po długiej i ciężkiej chorobie.

17-letni Jakub jest dalszym krewnym zmarłego. W ostatnich ośmiu latach pod okiem Zbigniewa Urbańskiego szlifował swoje umiejętności. Gdy miał 10 lat, zajął pierwsze miejsce w kategorii palm niskich. Dwa lata temu wykonał swoją pierwszą autorską palmę. - Wujek pokazał mi, jak układać i wiązać wiklinę na tyczce - mówi.

Wspomina, że Zbigniew Urbański był wymagający. Oczekiwał dokładnej pracy.

- Gdy odstępy pomiędzy wikliną były zbyt duże, przeciął wszystkie wiązania i robiłem od nowa.

- Śmierć wujka nas zaskoczyła - przyznaje Konrad Urbański, bratanek zmarłego. - Wiedzieliśmy, że jego stan jest coraz gorszy, ale nie spodziewaliśmy się, że to się stanie tak szybko - dodaje. Na pomysł wykonania palmy wpadł podczas modlitwy różańcowej w domu zmarłego dzień po jego śmierci.

- Podjęliśmy z Kubą decyzję, żeby w ten sposób uczcić wszystkie jego zwycięstwa. Nie robimy tego dla wygranej, tylko dedykujemy ją Zbyszkowi - dodaje.

Kwestią wyboru pozostała wysokość drzewka, bo wujek pozostawił tyczki różnej wielkości. - Miał tykę na 27 m, jedną na 14 m - mówią. Podjęli się stworzenia palmy niższej, na miarę swoich możliwości.

- Najważniejsze było, żeby zachować tradycję oraz żeby to

było zrobione tak solidnie, jak to robił Zbyszek - mówi Konrad.

- Wujek zawsze radził, że bym robił palmę na tyle metrów, ile mam lat - dodaje Kuba. - Teraz mam 17 lat i tak chciałem celować.

Wykonywanie kwiatów Zbigniew Urbański zaczynał zwykle przed nowym rokiem. Konrad i Kuba mają mniej czasu, bo za pracę zabrali się na przełomie stycznia i lutego. Ale dostali wsparcie od wielu osób. Halina Ciuruś pomogła przy kwiatkach, a Jacek Gądek udostępnił im wiklinę.

Wujek zawsze mówił, że palma to podziękowanie za jego drugie życie i zdrowie. Teraz chcemy oddać mu hołd

Jakub Machał

Czesław Przybyłko, który przez lata udostępniał swojemu sąsiadowi z naprzeciwka stodołę, teraz zrobił miejsce krewnym zmarłego. - Zawsze było dla mnie zaszczytem, że z mojego podwórka wychodziły najdłuższe palmy - mówi. Rodzinę Urbańskich z Lipnicy w ciągu niespełna dwóch miesięcy dotknęła trzykrotna żałoba. Najpierw, 20 stycznia zmarł Zbigniew. Niebawem odeszła jego matka, a osiem dni później ojciec Stanisław, od którego Zbigniew uczył się robienia palm. - W 48 dni straciłem trzy najbliższe osoby - mówi Konrad Urbański.

- Wujek zawsze mówił, że palma to podziękowanie za jego drugie życie i zdrowie. Teraz ja tą palmą chciałem podziękować za drugą szansę, którą dostał - podsumowuje Jakub Machał. ©

REKLAMA

078202079

PRZEJDŹ DO T-MOBILE!
ROZMOWY, SMS-Y, MMS-Y
I INTERNET BEZ LIMITU DANYCH
PRZEZ PÓŁ ROKU

1 ZŁ/MIES.

Zapraszamy do najbliższego sklepu T-Mobile.
Listę sklepów znajdziesz na www.t-mobile.pl



HUAWEI
P9 LITE 2017
9 ZŁ NA START



LIFE IS FOR SHARING.

W usłudze Internet bez limitu danych w kraju, po przekroczeniu 10 GB w cyklu, prędkość transmisji ulegnie obniżeniu do maks. 1 Mb/s do końca tego cyklu. Nielimitowane rozmowy, SMS-y/MMS-y w kraju i w roamingu w UE dostępne pod warunkiem standardowego korzystania. Przez pierwsze 6 miesięcy opłata miesięczna wynosi 1 zł, po 6 miesiącach - 80 zł. Opłata 9 zł na start za telefon obowiązuje przy opłacie miesięcznej 80 zł, która uwzględnia zgodę marketingową. Opłata miesięczna obejmuje abonament i ratę za telefon. Całkowitą cenę telefonu stanowi opłata na start oraz suma rat uiszczanych w opłatach miesięcznych. Szczegóły w Warunkach Oferty Promocyjnej „T-Mobile - Bez Limitu z telefonem 6x1 na 24 miesiące 36 Rat w T-Mobile”.

Od lat żyje w piwnicy bez okien, łazienki i kanalizacji. Prosi o mieszkanie socjalne

Tomasz Rabjasz
tomasz.rabjasz@gk.pl



Bochnia

52-letnia Lucyna Tokarz wraz ze swoim partnerem od niemal 20 lat mieszka w spartańskich warunkach. Ich dom to 18-metrowa piwniczka w jednej ze starych kamienic w centrum Bochni. Nie ma tam nawet łazienki ani kuchni.

Kobieta może także poma-
rzyć o bieżącej wodzie. Od lat
stara się o mieszkanie socjal-
ne od miasta, co pozwoliłoby
jej zacząć w miarę normalnie
żyć.

Bezskutecznie. Urzędnicy
twierdzą, że osób w podobnej
sytuacji jest w mieście bardzo
dużo i nie są w stanie zapewnić
lokum wszystkim, którzy się
tego domagają.

Ciężkie warunki oraz choroba
Kobieta jest załamana postawą
urzędników i czuje się przez
nich od lat ignorowana. Uważa,
że wilgoć i unoszący się w jej
mieszkaniu zapach stęchlizny
oraz panująca duchota powo-
dują, że nie spełnia ono podsta-
wowych potrzeb człowieka.

Jednocześnie pani Lucyna
i jej partner zgodnie przyznają,
że nie mają dużych wymagań.

Marzą tylko o toalecie i wodzie,
której nie będą musieli każdego
dnia przynosić w butelkach
od sąsiada.

- Myję się w misce, a po-
trzeby fizjologiczne załatwiam
do wiaderka. Mamy XXI wiek,
a żyjemy jak w średniowieczu -
mówi załamana kobieta.

Od urodzenia boryka się
z niepełnosprawnością i żyje
tylko z niewielkiej renty socjal-
nej oraz zasiłku pielęgnacyj-
nego. Nie pracuje również jej
partner, który poważnie cho-
ruje na nerki i musi być co drugi

**Myję się w misce,
a potrzeby
fizjologiczne załatwiam
do wiaderka. Mamy
XXI wiek, a my żyjemy
jak w średniowieczu**

dzień dializowany. Mężczyzna
od kilku już lat czeka na przesz-
czep. - Zdarza się, że nie wyku-
puję lekarstw, bo najzwyczaj-
niej w życiu brakuje mi na nie
środków - mówi Mieczysław
Badyłak.

Lokum socjalne nie dla nich
Bochnia dysponuje obecnie
około 150 lokalami socjalnymi.
Szesnaście z nich znajduje się
w nowo wybudowanym bloku
przy ul. Na Buczków. Nie-

dawno został on oddany
do użytku. Pani Lucyna wiązała
z tą inwestycją bardzo duże na-
dzieje. Liczyła, że po latach wy-
cierania klamek w drzwiach
urzędowych gabinetów i błaga-
nia urzędników o mieszkanie
socjalne, wreszcie je otrzyma.
Szanse na to wydają się jednak
niewielkie.

- Na przydział mieszkania
w Bochni w tej chwili czeka po-
nad 50 rodzin. Sporo z nich po-
siada już wyroki eksmisyjne,
więc nowy lokal jest im po-
trzebny od zaraz. Jeżeli jednak
zostanie jakieś wolne mieszka-
nie, na pewno będziemy pa-
miętać o takich osobach, jak
pani Lucyna - zaznacza Prze-
mysław Babcz, koordynator
ds. polityki mieszkaniowej
z bocheńskiego magistratu.

Urzędnik przypomina, że
o lokale z miejskiej puli ubiegać
się mogą osoby, które przynaj-
mniej od 5 lat mieszkają na tere-
nie Bochni. Nie mogą też posia-
dać tytułu prawnego do innego
lokalu. Warunkiem jest także to,
by chętni, w aktualnym miejscu
pobytu mieli do dyspozycji nie
więcej niż 5 metrów kwadrato-
wych powierzchni.

Ważnym kryterium są także
dochody, które - w przypadku
gospodarstwa jednoosobo-
wego - nie mogą przekraczać
1000 zł brutto miesięcznie.
W dużych rodzinach nie może
on być większy niż 750 zł brutto
na osobę. - Warunki, w których

żyjemy, są fatalne, a pomimo to
urzędnicy ciągle odrzucają na-
sze wnioski o przydział miesz-
kania socjalnego. Nie wiem, co
mam robić dalej. Czuję się bez-
silna - przyznaje Lucyna To-
karz.

Kobieta obawia się, że już
wkrótce wraz ze swoim partne-
rem może wyładować pod mo-
stem, bo zostaną wyrzuceni
z mieszkania, w którym żyją
od niemal dwóch dekad. - Na-
leżało ono do prywatnej osoby,
której co miesiąc płaciliśmy
czynsz za wynajem. Ten pan
jednak niedawno zmarł. W tej
chwili nie ma spadkobiercy tej
kamienicy. Jeżeli jednak się po-
jawi, z całą pewnością nas wy-
rzuca, mimo że regularnie płaci-
my za prąd, światło oraz wy-
wóz śmieci - tłumaczy 52-latką
z Solnej Góry.

Nie wyładowują na bruku

Obawy pani Lucyny i jej part-
nera pana Mieczysława stara
się rozwiać Przemysław Babcz.
- Żeby ich wyrzucić z mieszka-
nia, musiałoby się najpierw od-
być postępowanie sądowe o eks-
misję. Gdyby tak nawet się
stało, na pewno nie wyładowa-
liby oni na ulicy. Dosta-
liby wtedy mieszkanie socjalne,
ewentualnie pomieszczenie
tymczasowe od miasta, a w naj-
gorszym razie umieszczeni
w noclegowni - podkreśla bo-
cheński urzędnik.

©©



FOT. KPP BOCHNIA

Bochnia Owczarek niemiecki pomaga w służbie policjantom

Po 10 latach, w Komendzie Po-
wiatowej Policji w Bochni, znów
służy pies patrolowo-tropiący.
Właśnie zakończył 5-miesięczne
szkolenie i wraz ze swoim prze-
wodnikiem, asp. Bartłomiejem
Kowalem z Wydziału Prewencji,
„stawił się do służby”. Szkolenie
psa z zakresu patrolowania, tro-
pienia i obrony prowadzone było
w Zakładzie Kynologii Policji
w Sułkowie koło Warszawy. -
Z informacji pochodzących ze
szkoły wynika, że pies ten był pry-
musem i uzyskał najwyższą ocenę
z wszystkich czworonogów
uczestniczących w szkoleniu -
podkreśla Łukasz Ostrega, rzec-
nik policji w Bochni. Owczarek bę-
dzie wykorzystywany do patrolo-
wania ulic, zabezpieczania imprez
na terenie powiatu, a na-
wet do tropienia osób zaginio-
nych i sprawców przestępstw. Ko-
mendant Tadeusz Stachak chce
w najbliższym czasie doposażyć
jednostkę w kolejne psy.

(PMI)



FOT. PAWEŁ MICHALCZYK

Brzesko Piosenki Jaromira Nohavicy podbiły serca publiczności

W niedzielę w Piwiarni Brzeskiej
miał miejsce koncert lubelskiego
duetu Adam Jarząbek & Jarek
Jurkiewicz. Funkcjonuje on
od 2013 roku. Muzycy wykonują
repertuar czeskiego barda
Jaromira Nohavicy. O jego popu-
larności świadczy chociażby fakt
nadania planetoidzie nr 6539
nazwy Nohavica. Jarząbek &
Jurkiewicz porwali brzeską pub-
liczność i nie obyło się bez bisowa-
nia. Kolejny ich koncert wiosną,
w ogródku Piwiarni Brzeskiej.

(PMI)

Chcą modlić się ekstremalnie. Pójdą w nocną drogę krzyżową

Region

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@gk.pl

**Dzisiaj wieczorem wyruszy te-
goroczna edycja Ekstremalnej
Drogi Krzyżowej. Jej idea
powstała w środowisku aka-
demickim prowadzonym
przez ks. Jacka Stryczka.**

Ekstremalna Droga Krzyżowa
wyruszy wieczorem. Uczest-
nicy przez całą noc będą iść pie-
szo do celu. Z roku na rok do ini-
cjatywy przystępują kolejne
parafie. Nie inaczej jest tym ra-
zem.

Grupy pielgrzymów wyru-
szą też z Brzeska do Jamnej (42
km), Zabawy (27 km) i Domo-
sławic (23 km), a z Bochni
do Zabawy (43 km), Jadownik
(33 km), Lipnicy Murowanej
(pętla na 45 km), Okulic (24
km).

Uczestnicy wyruszą też
w trasy z Chełmu do Kalwarii
Zebrzydowskiej (54 km),
a z Dębna do Iwkowej (35 km).

Z Jasienia wyruszą aż cztery
grupy: do Pasierbca (41
km), Szczepanowa (41 km),
Lipnicy Murowanej (21 km)
i Strzelc Wielkich (28 km).

Z kolei ze Szczepanowa pąt-
nicy pójdą do domu bł. Karo-
liny Kózkówny w Wał Rudzie
(45 km), a z Trzcianny do Lesz-
czyny (40 km).

Trzy grupy pójdą również
na piechotę z Tymowej do Li-
manowej (trzy trasy: 43, 37 i 45
km).

Pobożność w pędzie świata

Pomysłodawcami Ekstremal-
nej Drogi Krzyżowej są ludzie,
działający w krakowskim śro-
dowisku akademickim, prowa-
dzonym przez ks. Jacka
Stryczka. Chodziło o znalezie-
nie pobożności adekwatnej
do pędzącego, szybko zmienia-
jącego się świata, która pozwo-
liłaby połączyć Ewangelię i no-
woczesność. Nawiązuje to
do duchowości franciszkań-
skiej, łączącej sferę duchową
z maksymalnym zaangażowa-
niem ciała.

W tym roku dystans od 40
do 130 km przejdzie ok. 100 tys.
osób w 20 krajach. Rok temu
EDK w 11 krajach skupiła po-
nad 60 tys. pątników. ©©



Lucyna Tokarz z ulicy Solna Góra w Bochni obawia się, że będzie musiała zabrać stąd swoje rzeczy i zostanie wyrzucona na bruk

REKLAMA

008220959

Burmistrz Miasta Bochnia

informuje,

że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta Bochnia przy ul. K. Wielkiego
2, wywieszony został w dniach **od 21 marca do 11 kwietnia 2018 r.** wykaz
obejmujący nieruchomości gruntową położoną przy ul. Wygoda, oznaczoną
jako dz. nr 381/1, przeznaczoną do zamiany na nieruchomości stanowiącą
współwłasność osób fizycznych, oraz wykaz ten zamieszczony został na stronie
internetowej BIP Urzędu Miasta. Dodatkowe informacje udzielane są w Wydziale
GMIUr Urzędu Miasta Bochnia, tel. 14 614-91-44.

Lipnica Murowana Warsztaty na temat palm wielkanocnych i rękodzieła

W poniedziałek w Publicznej Szkole Podstawowej im. K. Brodzińskiego w Lipnicy Murowanej miały miejsce warsztaty wykonywania tradycyjnych palm wielkanocnych oraz rękodzieła artystycznego charakterystycznego dla trzech obrządków: rzymskokatolickiego, greckokatolickiego i prawosławnego. W pierwszej Aneta Florek zaprezentowała wykonywanie lipnickich palm i ozdób techniką tradycyjną. W drugiej - Małgorzata Dulikiewicz-Michniak wraz z Haliną Matecką pokazały, jak wykonać palmę zgodnie z obrzędowością greckokatolicką i prawosławną. Opowiedziały też, jak obchodzi się święta Wielkiej Nocy w cerkwi oraz tradycyjnej rodzinie łemkowskiej. Wśród uczestników warsztatów były delegacje samorządów uczniowskich wraz z opiekunami z Bochni (PSP nr 2), Kamionki Małej, Królówki i Wojakowej, a także z Lipnicy Murowanej.

- Należy zwrócić uwagę na wielkie walory poznawcze związane z obrzędowością wielu kultur i religii. Uczestnicy przekonali się, że podobieństwa w symbolice świątecznej są o wiele większe od różnic, a to, co dzieli obrządki, jest cenne z punktu widzenia różnorodności i oryginalności ich wyznawców - zwraca uwagę Bogdan Struzik, nauczyciel w lipnickiej szkole. - Największą korzyścią, jaką wynieśli uczestnicy, były nowe umiejętności wykonywania palm w różnych obrzędach, kolejną, zbliżenie kultur i wyznań, trzecią integracja uczestników - dodaje. Uczestnicy warsztatów zabrali do swoich domów i szkół wykonane palmy. Warsztaty odbyły się w ramach projektu „Święta, tradycje i zwyczaje na szlaku Architektury Drewnianej w Małopolsce”, a ich organizatorami byli: Małopolska Organizacja Turystyczna oraz Parafia Rzymskokatolicka w Lipnicy Murowanej. A już w najbliższą niedzielę w Lipnicy Murowanej odbędzie się 60. już konkurs palm wielkanocnych.



W Lipnicy Murowanej odbyły się warsztaty wykonywania tradycyjnych palm wielkanocnych oraz rękodzieła artystycznego

MIESZKAŃCY MAJĄ DOŚĆ TIRÓW JADĄCYCH DO BROWARU. ALE JEST SZANSA NA ZMIANĘ

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@gk.pl



Brzesko-Okocim

Mieszkańcy ulicy Browarnej w Brzesku mają dość uciążliwości związanych z ciężarówkami dojeżdżającymi do browaru Okocim. Znosi się jednak na rozwiązanie problemu, który narasta od kilku dekad. Ma powstać droga w kierunku obwodnicy.

- Ze spokojnej ulicy osiedlowej zrobiła się nam ulica przemysłowa - mówi Marek Serwin, przewodniczący zarządu osiedla Okocimskiego w Brzesku.

- W sezonie przejeżdża tędy tam i z powrotem 600 tirów dziennie, dojeżdżają do magazynu, ładują się, a następnie wracają - dodaje.

Coraz częściej dochodzi do niebezpiecznych sytuacji na skrzyżowaniu ulicy Browarnej i Mickiewicza. - Tiry tamują ruch na wyjeździe z ulicy Browarnej w kierunku Krakowa i Nowego Sącza, a dodatkowo jeżdżąc po chodniku spowodowały jego zapadnięcie - mówi Marek Serwin. Co więcej, most na Browarnej, która jest drogą gminną, nie jest już pierwszej młodości.

Marek Serwin przypomina, że kierowcy tirów zatrzymują się na osiedlu, żeby zrobić za-

kupy. - Dochodziło do wypadków, gdy pieszy wychodził z za ciężarówką i był potrącony przez nadjeżdżający samochód.

Browar był najpierw

Władze Browaru Okocim przypominają, że nie powstał on w ostatnim czasie, ale 170 lat temu. Gdy produkcja piwa kwitła, kilka dekad temu w otoczeniu browaru wyrastało osiedle.

- Obecna sytuacja z dojazdem do browaru jest efektem tego, że w momencie rozbudowy miasta i powstawania osiedla nie wzięto pod uwagę, że obok od ponad 100 lat znajduje się działający browar - przypomina Michał Napieracz, dyrektor Browaru Okocim.

Dodaje, że ulica Browarna to jedyna droga dojazdowa do zakładu. Natężenie ruchu jest różne w zależności od sezonu. - Wynosi nawet ponad 200 pojazdów dziennie - przyznaje.

Plany budowy nowej drogi

Mieszkańców osiedla powinien uspokoić fakt, że władze browaru planują budowę mostu i połączenie Browaru Okocim z obwodnicą Brzeską.

Jak podaje dyrektor, inwestycja jest realizowana etapowo. Do tej pory wykonano koncepcję zjazdu oraz ruchu kołowego wewnątrz browaru.

- W chwili obecnej zakończyliśmy etap administracyjny, dotyczący decyzji lokalizacyj-

nych. Teraz procedujemy kolejne kroki urzędowe w celu uzyskania pozwolenia na budowę - mówi Napieracz.

Równolegle trwają zaawansowane prace projektowe.

- Efektem końcowym obecnego etapu będzie uzyskanie pozwolenia na budowę oraz otrzymanie pełnego kosztorysu inwestorskiego. Będziemy również dysponować dokumentacją projektową umożliwiającą zlecenie przetargu na wykonawstwo - mówi dalej szef browaru.

Kto za to zapłaci?

Prace, wyceniane na 20 mln zł, ma sfinansować Carlsberg. Inwestycja obejmie budowę pasów wyjazdowych i wjazdowych do browaru, a przede wszystkim mostu łączącego obwodnicę z browarem. Pozwoli to na wyprowadzenie w dużej mierze ruchu kołowego z ulicy Browarnej.

- Jeżeli otrzymamy zgodę firmy Carlsberg na realizację kolejnych etapów projektu, to inwestycję planujemy sfinansować środkami własnymi - mówi Michał Napieracz.

Na razie nie wiadomo, kiedy droga będzie gotowa.

- Gdyby jednak wszystko poszło zgodnie z planem, powinniśmy się cieszyć nowym mostem już w przyszłym roku - podkreśla.

- Od 20 lat słyszymy o budowie nowego zjazdu do browaru - niecierpliwi się jednak Marek Serwin. ©©

WARTO WIEDZIEĆ

OCZYSZCZALNIA PO REMONCIE

W 2017 r. w browarze zakończono modernizację oczyszczalni ścieków. Inwestycja obejmowała dwa ciągi: mechaniczny i biologiczny z osadem czynnym. Zastosowano automatykę w sterowaniu pracą oczyszczalni. Teraz spełnia ona wyśrubowane normy środowiskowe. Inwestycja kosztowała 11 mln zł. Oczyszczalnia służy nie tylko browarowi. Miasto nie ma własnej oczyszczalni i odpłatnie korzysta z usług browaru.

NOWE UJĘCIE WODY NA USZWICY

W 2017 roku sfinalizowano również prace budowlane przy nowym jazie (ujęciu wody) na Uszwicy. Zastąpił on istniejący jaz, z czasów Jana Goetza (z 1913 roku). Nowy jaz jest wyposażony w automatyczną, uchylną kłapę, która będzie otwierać się w czasie wezbrania wody, np. przy okazji roztopów śniegu lub gwałtownych opadów deszczu, przepuszczając nadmiar wody w dalszy bieg rzeki, zabezpieczając przed wodami powodziowymi.

Zgrzyta w koalicji PiS-PSL w powiecie

Bochnia

Paweł Michalczyk
pawel.michalczyk@gk.pl

W roku wyborczym uzewnętrzniają się coraz mocniej napięcia w koalicji rządzącej powiatem bocheńskim. Po ostrych wypowiedziach Ludwika Węgrzyna (PSL) na temat polityki obecnego rządu, głos sprzeciwu wyraził klub radnych PiS.

Po wyborach samorządowych w 2014 roku opinie publicznej zaskoczyła wiadomość o tym, że starostą bocheńskim znów będzie Ludwik Węgrzyn. Sytuacja była o tyle niespodziewana, że większość w nowo wybranej radzie miał PiS, który w skali kraju nie darzy sympatią ludowców. Umowa koalicyjna przewidywała trzy miejsca w zarządzie powiatu dla radnych z partii Jarosława Kaczyńskiego, a dwa dla ludowców. Radni PiS-u zgodzili się jednak oddać funkcję starosty koalicjantowi. Decyzja wzbudziła wiele negatywnych komentarzy nie tylko w opinii publicznej, ale i w samym środowisku PiS-u. Włodzimierz Bernacki, obecny szef struktur partii w okręgu tarnowskim, nie krył i do dziś nie kryje swojej dezaprobaty dla takiego rozstrzygnięcia.

Oliwy do ognia dolał ostatnio sam starosta Ludwik Węgrzyn, który w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” powiedział m.in.: „Ten rząd jest najbardziej

antysamorządowy, bo chce wszystko upaństwowić, nie biorąc za to jednak odpowiedzialności”.

„Czy takie wypowiedzi bocheński powiatowy PiS też żyruje bezrefleksyjnie?” - pisał na Twitterze Piotr Dziurdzia, radny miejski z PiS, dystansując się od kolegów.

We wtorek podczas sesji rady powiatu Mariusz Zając w imieniu klubu radnych PiS odczytał oświadczenie. „Wyrażam sprzeciw wobec formułowanych przez starostę Ludwika Węgrzyna, w ogólnopolskich mediach, opinii na temat rzekomo antysamorządowego nastawienia Prawa i Sprawiedliwości” - mówił.

To jednak nie koniec repriandy. „Jednoznacznie potępiamy sugerowanie nacisków politycznych w przypadku zmiany na stanowisku komendanta powiatowego straży pożarnej, powtarzanie niczym niepopartych tez o wpływie programu „rodzina 500 plus” na zwiększenie patologii w życiu społecznym oraz oskarżanie rządu o pogardę wobec samorządu z pozycji Starosty Powiatu Bocheńskiego, którą to funkcję, przypominam, pełni Pan dzięki poparciu udzielonemu przez nasz klub” - dodał Mariusz Zając.

Ludwik Węgrzyn nie odniósł się w trakcie sesji do tych słów. W najbliższych dniach ma dojść do spotkania klubów radnych PiS i PSL w sprawie dalszej współpracy koalicyjnej. ©©

SZUKAMY MISTRZÓW WŚRÓD NAJLEPSZYCH

Tomasz Rabjasz
tomasz.rabjasz@gk.pl



Trwa wielki finał wojewódzkiego plebiscytu „Mistrzowie Urody 2018”. Na swoich faworytów głosować można w pięciu kategoriach: fryzjer roku, kosmetyczka roku, stylistka paznokci, salon fryzjerski roku i studio urody.

Do etapu wojewódzkiego z powiatu bocheńskiego i brzeskiego przeszło dziesięć osób, które są profesjonalistami w swojej branży i zyskały dużą renomę u swoich klientek i klientów. Zachowali oni głosy zdobyte w pierwszym, powiatowym etapie głosowania. Teraz rywalizacja jest jeszcze bardziej zacięta i zapewne potrwa do ostatniej chwili.

Dlatego zachęcamy wszystkich Czytelników do oddawania

głosów na swoich faworytów! Można to uczynić, wysyłając na nich wiadomość SMS (2,46 z VAT).

Pamiętajmy o tym, że o zwycięstwie może zdecydować nawet jeden głos.

Informację o wszystkich osobach biorących udział w naszym plebiscytcie oraz najświeższe wyniki głosowania znajdują się na naszej stronie internetowej: www.gazetakrakowska.pl/plebiscytcy/mistrzowie-urody.

Poniżej prezentujemy natomiast liderów, którzy awansowali do następnego etapu naszej zabawy.

Finał wojewódzki naszej akcji potrwa do wtorku 27 marca do godz. 21.

Niezależnie od głosowania w powiatach, w pięciu regionach Małopolski wyłonieni zostaną zwycięzcy w kategoriach Studio Fitness Roku i Instruktor Fitness Roku. Nagrody zostaną przyznane także w wojewódzkich ka-

tegoriach, w których nasi Czytelnicy wybiorą Dietetyka Roku, SPA Roku i najlepszego Lekarza Medycyny Estetycznej w Małopolsce. Głosować na swoich faworytów w tych kategoriach można również do 27 marca do godz. 21.

Wszyscy laureaci naszego plebiscytu odbiorą dyplomy i cenne nagrody rzeczowe na głównej scenie podczas prestiżowego Międzynarodowego Kongresu i Targów Kosmetol-

ogicznych LNE w Krakowie. Wśród nagród, które otrzymają uczestnicy naszej akcji, są m.in. zaproszenia do SPA, pobyty w Aqua Parku w Zakopanem, vouchery na reklamę w „Gazecie Krakowskiej” lub w „Dzienniku Polskim”, czy zaproszenia na sesje edukacyjne i prezentacje podczas Targów LNE.

Plebiscyt „Mistrzowie Urody” odbywa się po raz drugi w historii naszej gazety. ©©

POWIAT BOCHEŃSKI

KOSMETYCZKA ROKU



FOT. ARCHIWUM

Natalia Zimirska, Studio Urody Natalia

Od lat szkolnych marzyła, aby zostać kosmetyczką. Najpierw skończyła studia na kierunku kosmetologia, a następnie przez rok pracowała w jednym z lokalnych salonów kosmetycznych, gdzie nabierała doświadczenia. Po tym czasie postanowiła założyć swój własny gabinet. Okazało się to przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Bardzo dobrze się jej powodzi i ma dużo zadowolonych klientek. W ofercie jej studia urody, które prowadzi już od sześciu lat w Żegocinie, jest m.in. manicure, pedicure, wszelkiego rodzaju makijaże oraz zabiegi na twarz.

STUDIO URODY ROKU



FOT. ARCHIWUM

Stylizacja Animuszu - mobilne usługi kosmetyczne Zbydniów

Studio istnieje od maja 2017. W jego ofercie jest m.in. wykonywanie pedicure, manicure, makijaży, przedłużania rzęs, czy depilacji. Choć siedziba zakładu to Zbydniów, studio jest mobilne. - Jeździmy do naszych klientek do ich domów po całym regionie. Jest to szczególnie wygodne dla osób, które mają małe dzieci i nie mają możliwości, aby je zostawić pod czyjąś opieką - zaznacza Karolina Brzegowy. Prowadzi studio z siostrą. Praca to spełnienie ich zawodowych marzeń. Kobiety cały czas pragną się dalej rozwijać i stawiać się coraz lepsze w tym, co robią.

FRYZJER ROKU



FOT. ARCHIWUM

Mariola Maj, Galeria Bocheńska, salon Holistic

Ukończyła szkołę zawodową, a następnie liceum uzupełniające dla dorosłych w Krakowie. W zawodzie fryzjerskim pracuje od 20 lat. Najdłużej pracowała w dwóch krakowskich salonach sieciowych: włoskiej marki Gabriel i Jean Louis David (w każdym po 7 lat). W Bochni jest kierownikiem salonu Holistic, działającego w Galerii Bocheńskiej od 2015 roku. W tej chwili liczy on dwie fryzjerki i dwie manicurzystki. Mariola Maj wyróżnia się w Bochni tym, że strzyże jedynie maszynką, bez użycia nożyczek. Salon pod jej kierownictwem oferuje szeroki wachlarz usług fryzjerskich.

SALON FRYZJERSKI ROKU



FOT. ARCHIWUM

HOLISTIC HAIR&NAILS

W ofercie salonu jest m.in. szeroki zakres usług fryzjerskich: strzyżenie damskie i męskie, pielęgnacja dobranej do każdego rodzaju włosów, koloryzacja, odświeżanie włosów, czy keratynowe prostowanie włosów. Salon znajduje się w Galerii Bocheńskiej. Powstał pod koniec 2015 roku, zyskał dużą renomę, z jego oferty korzysta bardzo dużo osób. - Klienci zawsze wychodzą od nas zadowoleni. To sprawia, że potem z chęcią do nas potem wracają - mówi Mariola Maj, fryzjerka Holistic Hair&Nails. W zakładzie świadczone są ponadto takie usługi, jak np. manicure, pedicure oraz rytuały SPA by OPI.

STYLISTKA PAZNOKCI ROKU



FOT. ARCHIWUM

Beata Ciura, Kuferkowo Lipnica Murowana

Warsztat urody zajmujący się stylistyką paznokci prowadzi od dwóch lat. Wcześniej miała mobilne studio, z którym jeździła do swoich klientek. Aby przygotować się do zawodu, skończyła szkołę w tym kierunku, a także przeszła cykl kursów i szkoleń. Cały czas uczy się czegoś nowego, ponieważ jak podkreśla, musi być cały czas na bieżąco z najnowszymi trendami. Z jej salonu korzysta wiele kobiet. - Najmodniejsze obecnie są wszelkiego rodzaju zdobienia na paznokciach - mówi. Coraz częściej trafiają do niego także panowie, którzy chcą mieć zadbane paznokcie.

POWIAT BRZESKI

KOSMETYCZKA ROKU



FOT. ARCHIWUM

Kornelia Tabor, kosmolog, Borzęcin Górny

W 2014 r. ukończyła studia licencjackie z kosmologii, w 2016 r. zdobyła tytuł magistra na kierunku kosmetologia na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ukończyła również szkolenia, m.in.: mikrodermabrazja diamentowa, innowacyjne techniki łączenia peelingów chemicznych, eksfoliacja kwasem trojchłoroctowym. Wykonuje makijaż permanentny metodą microblading. Oprócz tego ukończyła wiele szkoleń z wizażu. Wykonuje również zabiegi pielęgnacji dłoni i stop, stylizacji paznokci, depilacji oraz przekłuwania uszu.

STUDIO URODY ROKU



FOT. ARCHIWUM

Studio Kosmetyczne, Anita Błońska

W 2012 roku ukończyła Akademię Rozwoju Zawodowego „Medica” w Krakowie. Początkowo pracowała za granicą jako masażystka i wolontariuszka w domach pomocy dla osób starszych. W 2016 r. wróciła do Polski, ukończyła szkołę wizażu w Krakowie i zaczęła pracę jako wizażystka i masażystka. W 2017 roku założyła swoje studio kosmetyczne w Brzesku. Wykonuje masaże, świecowanie uszu, zabiegi na twarz i ciało, zabiegi odchudzające, bańki chińskie, makijaże. W 2018 r. ukończyła kursy kosmetyczne w Centrum Szkoleń Kosmetycznych.

FRYZJER ROKU



FOT. ARCHIWUM

Majka Bachulska Szęszół, STUDIO FRYZUR IMPULS, Brzesko

Od dziecka marzyła o tym, aby zostać fryzjerką. Mając kilka lat, brała do rąk nożyczki oraz maszynkę i podcinała sobie włosy. To samo robiła z czuprynami swoich lalek. W zawodzie pracuje 9 lat. Jak podkreśla, nie jest on prosty, bo wymaga dużych umiejętności i ciągłych szkoleń oraz kursów. Kocha jednak to, co robi i nie chciałaby robić w swoim życiu nic innego. - Kiedy widzę w oczach moich klientów zadowolenie z nowej fryzury, jest to dla mnie wielkie szczęście i motywacja do dalszej pracy - podkreśla Maja Bachulska-Szęszół ze Studia Fryzur Impuls w Brzesku.

SALON FRYZJERSKI ROKU



FOT. ARCHIWUM

Studio Fryzur Gabriela Martyniuk

Działają od kwietnia 2016 przy ul. Kościuszki 36 w Brzesku. Klientów obsługują trzy fryzjerki: Joanna Grygiel, Natalia Siemieniec oraz właścicielka salonu Gabriela Martyniuk. Specjalizują się w koloryzacjach włosów, zabiegach pielęgnacyjnych m.in. z użyciem kosmetyków ekologicznych. W salonie organizowane są cykliczne szkolenia m.in. z najnowszych technik koloryzacji, pielęgnacji włosów i doborze najlepszych kosmetyków. - 26 kwietnia w naszym salonie odbędzie się szkolenie z marki Artego. Będą fryzjerzy z różnych salonów z Brzeska i okolic - mówi szefowa.

STYLISTKA PAZNOKCI ROKU



FOT. ARCHIWUM

Weronika Machowska, Brzesko

Pasję do stylizacji paznokci odkryła w podstawówce. Zaczęła malować i ozdabiać nie tylko swoje paznokcie, ale również swojej mamy oraz koleżanek ze szkoły. Podpatrywała wzorce u miejscowych kosmetyczek. Następnie skończyła profesjonalne kursy w Warszawie. Teraz pracuje w jednym z gabinetów kosmetycznych w Brzesku. Ma bardzo dużo stałych klientek. - Panie bywają teraz bardzo wymagające. Staram się sprostać im oczekiwaniom i nieskromnie muszę powiedzieć, że wychodzi mi to bardzo dobrze - mówi. Podkreśla, że z jej usług coraz częściej zaczynają korzystać także mężczyźni.

„Piwosze” realizują plan i wiosną zamierzają awansować do IV ligi

Piłkarze

Piotr Pietras
redakcja@gk.pl

Na najbliższy weekend 24/25 marca zaplanowano inaugurację rundy wiosennej w tarnowskiej klasie okręgowej (grupa I). Faworytem rozgrywek jest zespół Okocimskiego Brzesko.

Po tym, jak w sezonie 2015/16, po 19. kolejce, zespół „Piwoszy” został wycofany z rozgrywek II ligi, pół roku później rozpoczęto odbudowę brzeskiej drużyny.

W poprzednim sezonie Okocimski rywalizował w tarnowskiej klasie okręgowej (grupa I), kończąc rozgrywki na trzecim miejscu. Nowe władze klubu za punkt honoru postawiły sobie wyprowadzenie Okocimskiego na prostą. Całkowicie zmieniły politykę finansową i rozpoczęły systematyczną spłatę zadłużenia jakie brzeski klub miał wobec wierzycieli.

W obecnym sezonie zespół Okocimskiego został wzmocniony i pod względem sportowym wyraźnie przewyższa pozostałych rywali występujących w grupie pierwszej tarnowskiej klasy okręgowej.

Czołowymi postaciami drużyny w tej chwili są trzej wychowankowie brzeskiego klubu, którzy w przeszłości reprezentowali jego barwy w ligach centralnych: Daniel Policht, Sergiusz Kostecki i Mateusz Wawryka. Po-

wrót wspomnianej trójki do zespołu „Piwoszy” nie był przypadkowy. W Brzesku postanowiono bowiem budować zespół w oparciu o miejscowych graczy, natomiast doświadczeni Policht, Kostecki i Wawryka wrócili do macierzystego klubu z myślą, by dodać mu sportowej jakości i na razie wywiązują się z zadania bardzo dobrze.

Podczas przerwy zimowej zespół Okocimskiego opuścili: Szymon Kołodziej (w rundzie wiosennej będzie grał w Strażaku Mokrzeska), Andrzej Ryglowski i Kamil Socha (oba przeszli do Sokoła Maszkienice) oraz Łukasz Hajduga (przeszedł do Iskry Łęki). Do zespołu „Piwoszy” dołączyli byli bramkarz BKS-u Bochnia Krystian Jaszczynski (ostatnio grał w drużynie Wiarusów Igołomia). Niewykluczone, że w rundzie wiosennej w Okocimskim zagra także pomocnik Rafał Moneta ze Strażaka Mokrzeska (w zimie trenował już z drużyną z Brzeska).

- Jeżeli w rundzie wiosennej będą nas omijały kontuzje, nie powinniśmy mieć problemów z realizacją głównego celu, czyli awansu do czwartej ligi. W jesiennej części sezonu nie przegraliśmy żadnego meczu i wierzę, że podobnie zakończymy rundę rewanżową - stwierdził czołowy gracz „Piwoszy” Mateusz Wawryka.

Już w pierwszej kolejce rundy wiosennej dojdzie do spotkania

PIŁKARZE GRALI DLA DAWIDA

EL-BUD BORZĘCIN ZOSTAŁ ZWYCIĘZCĄ TURNIEJU

Na „Orliku” przy SP w Buczu rozegrano charytatywny turniej piłki nożnej „Gramy dla Dawida”.

W imprezie uczestniczyło dziesięć drużyn podzielonych na dwie grupy. W półfinale zespół The Brothers Bucze przegrał z Olimpiakosem Bucze 0:2, natomiast El-Bud Borzęcin po remisie 1:1 ze Strażakiem Mokrzeska, pokonał rywali w karnych 2:0. W meczu o 3. miejsce Strażak wygrał z The Brothers 3:2, a w finale El-Bud pokonał Olimpiakos 2:1.

ZBIÓRKA DLA DAWIDA ZOSTAŁA WZNOWIONA

Akcja podczas turnieju piłkarskiego zakończyła się dużym sukcesem. Zbiórka pieniędzy trwa i cały czas można ją wspierać na stronie fundacji. Aktualny cel to: kwota 50 tys. zł. Na ten moment zebrano 67% wspomnianej kwoty, czyli 33 643 zł. Zbiórka potrwa do 31 marca 2018 roku. Zebrane środki zostaną przeznaczone na leczenie chorego Dawida. Informacje o chorobie oraz leczeniu Dawida dostępne są pod adresem: <https://skarbonka.alivia.org.pl/dawid-boruta>

na szczycie, w którym zmierza się prowadzący w tabeli Okocimski Brzesko z drugą Rylovią.

Na półmetku rozgrywek „Piwosze” mają aż dziewięć punktów przewagi nad Rylovią i jeżeli jutro (godz. 14) na własnym boisku pokonają najgroźniejszego rywala, praktycznie jedną nogą będą już w IV lidze. Przypomnijmy, że w sierpniu, na inaugurację rozgrywek zespół Rylovii zremisował na własnym boisku z Okocimskim 2:2. Był to jedyny remis „Piwoszy” w rozgrywkach, 12 kolejnych spotkań zakończyło się bowiem zwycięstwami zespołu z Brzeska.

Inauguracja rundy wiosennej w tarnowskiej klasie okręgowej (grupa I) zaplanowana jest na najbliższy weekend, nie wiadomo jednak czy stan boisk pozwoli na rozegranie wszystkich spotkań. O przełożenie zawodów z tego powodu wystąpili już gospodarze meczów: Radłovia - Sokół Maszkienice, Strażak Mokrzeska - Jadowniczanek oraz Novi/Rzezawianka - Tarnavia. Ostateczne decyzje w sprawie rozegrania inauguracyjnej kolejki władze podokręgu piłki nożnej w Brzesku prowadzące rozgrywki podejmą w piątek.

Wiadomo natomiast, że spotkania III rundy Pucharu Polski na szczeblu podokręgu Brzesko Pagen Gnojnik - Olimpia Kąty i Korona Niedzieliska - Okocimski Brzesko zostały przełożone na środę 4 kwietnia. ©



FOT. ARCHIWUM MOSIR

Judo Niesamowite emocje na tatami w Bochni

Za nami kolejna edycja Bocheńskiej Ligi Judo. W kategorii dziewcząt najlepiej spisały się: Justyna Wojcieszek, Dominika Miś, Julia Rybka, Martyna Multan, Ewa Mikulska, Bianka Horawska, Julia Korta, Jagoda Ulas, Lena Skauba, Arwena Sobaś, Ola Brzegowa, Inga Gut i Wiktoria Myszk. W grupie chłopców zwycięskie walki stoczyli: Błażej Zych, Jakub Dyga, Mateusz Karasiński, Mariusz Maj, Adam Struzik, Nikodem Nowak, Szymon Mierzwiński, Bartosz Król, Michał Cwik, Jakub Żabczyński i Bartłomiej Krzążała.

(KIER)

Sport szkolny Chłopcy z SP w Łapczycy mistrzami w siatkówce

W meczu o prymat pokonali 2:1 (15:20, 20:17, 15:7) rywali z SP w Grobli. Na trzecim miejscu ukończyli rywalizację reprezentanci PSP z Rzezawy po wygranej 2:1 (12:20, 20:17, 15:7) z uczniami PSP nr 1 z Bochni.

(KIER)



FOT. TOMASZ SCHENK

Koszykówka Juniorki MOSiR-u walczą o awans do pół finału

Od dzisiaj do niedzieli w hali sportowej w Bochni przy ul. Poniatowskiego koszykarki MOSiR-u toczyć będą rywalizację o awans do półfinałów Mistrzostw Polski. Przeciwniczkami naszych koszykarek - mistrzyń Małopolski będą zespoły: UKS-u 51 Lublin, KKS-u Olsztyn i UKS-u Huraganu Wołomin. W ćwierćfinałach walczy aż 24 drużyn - podobnie jak MOSiR najlepszych w swoich ligach. Turnieje eliminacyjne rozgrywane są także w Nowym Sączu, Bydgoszczy, Sierakowie, Poznaniu i Toruniu. Awans do półfinałów - grona dwunastu już najlepszych drużyn w kraju wywalczą dwa najlepsze zespoły. Terminarz spotkań. Piątek - UKS 51 Lublin - KKS Olsztyn (15.00). MOSiR - Huragan Wołomin (17.15). Sobota: Huragan Wołomin - KKS Olsztyn (15.00), MOSiR - UKS 51 Lublin (17.15). Niedziela: UKS 51 Lublin - Huragan Wołomin (10.00), MOSiR - KKS Olsztyn (12.15).

(KIER)

Piłkarze Najmłodsi chłopcy zagrają w finale

Piłkarze ręczni MOSiR-u Bochnia (urodzeni w roku 2006 i młodszy) w rozgrywanym w Jabłonce turnieju wygrali wszystkie spotkania. Podopieczni trenerki Ewy Salamon pokonali drużyny TSR Orawa 17:13 (5:8), Kusego Kraków 20:12 (9:5) i PMOS-u Chrzanów 18:16 (7:10). Te zwycięstwa zapewniły im awans do finału wojewódzkiego, który już jutro, od godz. 13.30 rozegrany zostanie w Bochni, w hali I Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Czaplińskiego. W zespole finalistów występowali: Filip Gibała, Łukasz Kruk, Karol Cichoń, Bartosz Kokoszka, Mikołaj Brzegowy, Kacper Staśko, Dawid Serafin - 3 bramki, Eryk Smęda 3, Bartosz Kołodziej 4, Oskar Stabrawa 5, Mateusz Bożek 5, Jakub Noskowiak 5, Maciej Maliszczak 7 i Michał Wojs - 25.

(KIER)

Piłkarze Szczypiorniści MOSiR-u na czele grupy

Piłkarze ręczni MOSiR-u Bochnia w wyjazdowym meczu w Kielcach pokonali 30:25 (13:11) rywali z AZS-u Politechniki Świętokrzyskiej. Bramki dla podopiecznych trenera Marcina Bożka zdobyli: Mateusz Zubik 9, Jakub Jewiarz 6, Mateusz Bujak 5, Filip Pach 5, Marcin Janas 2, Hubert Pamula 1, Łukasz Urbanowicz 1, Wojciech Dziedzic 1. Po tej wygranej bocheński zespół mający na swoim koncie 21 punktów (w ośmiu spotkaniach) zajmuje nadal fotel lidera. Na drugim i trzecim miejscu w tabeli grupy „A” (zespołów grupy mistrzowskiej, grających o miejsca 1-8) plasują się drużyny Wisły Sandomierz i AZS-u UJK Kielce - 20 punktów (w dziewięciu spotkaniach). W kolejnym meczu MOSiR zagra także na wyjeździe z czwartym w tabeli zespołem Padwy Zamość. W bocheńskiej hali zmierzy się z rywalami z AZS-u UJK Kielce dopiero po świętach wielkanocnych - 7 kwietnia.

(KIER)

Kreglarstwo Mistrzostwa Polski na brzeskiej kręgielni

Już wkrótce 14 i 15 kwietnia kregielnia przy ul. Browarnej w Brzesku będzie stolicą młodzieżowego kreglarstwa, areną MP w tej dyscyplinie w kategorii wiekowej U-23. Mistrzowski turniej rozegrany zostanie w dwóch konkurencjach - indywidualnie oraz w parach w kręglach tzw. pełnych i zbieranych. Organizatora imprezy - Brzeski Ośrodek Sportu i Rekreacji w zmaganiach o prymat w kraju reprezentować będzie pięciu zawodników: Patryk Paryło, Jakub Nosal, Igor Szydłowski, Damian Czernecki i Jakub Tomczyk. Cała piątka brzeskich kreglarzy będzie równocześnie reprezentować w mistrzostwach województwo małopolskie.

(KIER)



FOT. ANDRZEJ WIŚNIEWSKI

Historyczny afisz z ostatniego meczu Okocimskiego na szczeblu centralnym rozegranym w Brzesku. Czy „Piwosze” wrócą kiedyś do II ligi?

Krzyżówka panoramiczna

komentant aresztu wojskowego	bunt szlachty pokarm ryb	punkt niwe- lacyjny	postać z „Nędz- ników”	proszek do prania	pies z „Rude- go”	sukces bry- dżysty	sklep z fry- kasami	ptak z czubem wojsko w ataku
pracuje w białym kitlu						stawia piece		
kraj gejsz		16			5	matka Kastora		18
	10					uczeń w mun- durze		7
mądry starzec						łyż- czyk miejsce wykładu		
						hałas przes- uwanych krzesel	pracuje na kutrze	9
paka zbita z desek		pasza w żłobie	ptak lub grzyb		indiań- ska trucizna Wisła		14	
imię bliskie filmow- com						krótki miesiąc		prze- róbka powieści na film
	17			4	metal w słowie metal	pełzak od czer- wonki		
przy- mierze	ulicz- nik					fusy na dnie filizanki		8
okrywa kość								
						dobrze auto potocz- nie		
szlachetny trunek		2			15			
nad- zwyczajny miś			bożek zako- chanych	brzeg stołu	środek do narkozy	prze- ciwnik Cezara		
„nabiał- owy” dekolt								
szkoda								
dziwięciu muzyków badanie żołądka								
	12							19

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

Uśmiechnij się!

Pijany mąż wraca do domu, żona zaczyna awanturę i wymownie pokazuje na zegarek. Na to mąż:
– Wielkie halo. Jak mój ojciec wracał do domu, to matka ...



Krzyżówka A-Z

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- A) minerał zwany też bezwodnym gipsem (8).
B) sztuczna tkanina (6).
C) część nośna spadochronu (6).
D) pozytywna wróżba (5, 4).
E) kończy powieść (6).
F) karany żółtą lub czerwoną kartką (4).
G) mowa-trawa (7).
H) opera z Jontkiem (5).
I) ptaki z Egiptu (5).
J) popularny kurort na Helu (6).
K) ochronny kolor munduru (5).
L) łączy internetowe (4).
Ł) wręczana pod stołem za załatwienie sprawy (7).
M) klub piłkarski z Lublina (5).
N) sprzęt dla slalomisty (5).

- O) brawa na stojąco w teatrze (6).
P) Murzyn niskiego wzrostu (6).
R) klub Ronaldo (4).
S) naciek w jaskini (9).
T) fundamentalista z Afganistanu (5).
U) uchwyt filizanki (5).
W) produkty spożywcze (8).
Z) baśniowy Madej (4).
Ż) dobrotliwie o ukochanej (5).

Krzyżówka z hasłem

	1		2		3		4		5		6
7			18		11			8			19
						17		12			
9					15		10	11			
	9		2							14	
12					7		13				
					14					15	
16		17		18			10			3	
		13			19						
20							4				16
		6				21			1		
22					5						

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 19 utworzą rozwiązanie.

Pionowo:

- 3) wyraz wieloznaczny,
7) spisane przez kronikarza,
8) Juliusz, wódz rzymski,
9) Fibak lub Młynarski,
10) przeciwieństwo degradacji,
12) główny zapaśnik korridy,
14) wręczana zwyczajcy,
16) potrawa węgierska z papryką,
19) wspólnota zakonna,
20) atak bombowców,
21) wylew w efekcie urazu,
22) lekka tkanina ażurowa.

Pionowo:

- 1) strata materialna,
2) członek odłamu religijnego,
3) lider, przywódca,
4) wpada w sieć pajaka,
5) własna – pisana dużą literą,
6) ukochana Janka Kosa,
11) stolica z Łazienkami,
12) dziecięcy obraz,
13) grządka kwiatowa,
15) układny sługa króla,
17) dezynfekuje wodę,
18) ważny składnik benzyny.

komplet bielizny, pościeli	zakry- wana peruką	święty brak trosk	bohater filmu „Vabank”
rodzaj kary	WIRÓWKA PANORAMICZNA		rozbijany na biwaku
„Antek” lub „Nasza szkapa”	stop na kalory- fery	wieś z zaporą na Sanie	ukochana Janosika

Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery z kolorowych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Logogryf

1					
2					
3					
4					
5					

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- 1) miejsce pochówku Jana Kochanowskiego,
2) parlament w Izraelu,
3) biustonosz,
4) pod rządami starosty,
5) apetyt na coś, chętna.

Szyfrogram

Rozwiązaniem jest przysłowie ludowe.

- 1) nic do wyroby tkanin: 21 – 22 – 23 – 28 – 29 – 18 – 5,
2) masa z usmażonych owoców: 8 – 7 – 14 – 15 – 1 – 27 – 10,
3) wędkarskie spodnie połączone z butami: 11 – 3 – 12 – 24 – 2 – 13,
4) uciekinier z więzienia: 25 – 26 – 19 – 20 – 4,
5) sfilcowane włosy: 17 – 9 – 16 – 6 – 30.

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: ... pokazywała na kalendarz. **Wirówka:** Droga do prawdy wiedzie przez błąd. **Szyfrogram:** Wolne stanowisko. **Krzyżówka A-Z:** fartuszek. **Logogryf:** Włosna dodaje energii. **Jolka:** „Sekrety i kłam-”. **Krzyżówka z hasłem:** Mili powiew wiosny. **Krzyżówka z hasłem:** Mili powiew wiosny.

Jolka

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie. Ujawniono wszystkie litery „R”.
W przypadkowej kolejności:
– trójnog fotografa
– wymiar sprawiedliwości
– cyrkowiec z balansem
– serce lub wątroba,
– zbytek wokół bogacza
– graniczy z Algierią i Libią
– odgłos tarcia hamulców
– ręka – łokieć; noga – ?,
– obraca się przy studni
– zakręcone u prosiąt

Szyfr

		12			
3	16	13	6	2	14
	1				4
	7				8
	15	11	10	5	9

Litery od 1 do 16 utworzą rozwiązanie – tytuł filmu.

Pionowo:

- 3) wzmacnia siłę ciosu,
15) do ciasta lub malowania ścian.
Pionowo:
12) zwarte pasmo górskie,
14) sztuczka iluzjonisty z królikiem.

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30

60

Konkurs Lipnickich Palm i Rękodzieła Artystycznego IM. JÓZEFA PIOTROWSKIEGO

Piątek, 23/03/2018



Zapraszamy do Lipnicy Murowanej w Niedzielę Palmową

WWW.LIPNICAMUROWANA.PL



Patronat Honorowy: ► Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ► ks. bp Andrzej Jeż - Biskup Tarnowski
► Jacek Krupa - Marszałek Województwa Małopolskiego ► Ludwik Węgrzyn - Starosta Bocheński



Mieszkańcy gminy Lipnica Murowana od wczesnego dzieciństwa żyją w kręgu wielobarwnych wstążek i wierzbowych bazi

Lipnica sławna nie tylko palmami

Lipnica Murowana

Rozmowa z Tomaszem Gromalą, wójtem Lipnicy Murowanej

**Która z tradycji gminy Lipnica Murowana jest Pa-
nu najbliższa?**

Z pewnością, w sposób naturalny, jest to tradycja wyplatania palm. Czyli tego elementu, który w sposób szczególnie wyróżnia naszą gminę. O Lipnicy mówi się, że jest to ziemia świętych, zabytków i palm. I na tych trzech filarach budujemy naszą tożsamość. Święci to między innymi urodzony w Lipnicy św. Szymon, zabytki to wielowiekowe świątynie, a przepiękne, najwyższe, unikatowe palmy, wyplatane i prezentowane w Niedzielę Palmową przez mieszkańców gminy, przyciągają tłumy turystów nie tylko z Polski, ale też zza granicy. Oprócz palm elementów związanych z zachowaniem naszych lokalnych tradycji jest oczywiście więcej, zachowały się w każdym sołectwie gminy.

Mieszkańcy dbają o to, aby nie odeszły w zapomnienie?

Bardzo pieczołowicie. Żywa jest działalność kół gospodyń wiejskich, dzięki którym ocalone zostały stare lokalne przysmaki regionalne; kulinarne przepisy starsze gospodynie przekazują młodym. Kobiety z kół gospodyń to także niejednokrotnie uczestniczki grup obrzędowych,



z którymi związana jest tradycja lokalnej poezji, przyspiewek ludowych, muzyki, strojów regionalnych. Mamy także w gminie dwie orkiestry dęte o prawie stuletniej tradycji. Mamy twórców ludowych, którzy czerpią inspirację dla swoich dzieł z ziemi, na której mieszkają. Wszyscy ci ludzie w jakiś sposób przenoszą przeszłość do współczesności i zachowują ciągłość dawnej kultury.

Dorobek lokalnej społeczności będzie prezentowany podczas niedzielnego konkursu palm?

Ramówka Niedzieli Palmowej wypełniona jest przez nasze lokalne grupy, organizacje, stowarzyszenia. Na rynku, na scenie, zaprezentują się zespoły regionalne, grupy obrzędowe i orkiestry dęte. Tysiącom gości, którzy w ten dzień przyjeżdżają do nas, chcemy pokazać, że tradycje w gminie Lipnica wciąż są żywe. Konkursowi palm jak co roku będzie towarzyszył jarmark. Swoje wyroby sprzedawać będą lokalni rzemieślnicy

i producenci regionalni, także ci posiadający certyfikaty ekologicznej żywności. Na pewno pojawi się lokalne pieczywo, ciasta, różne wędliny, takie jak szynki, kiełbasy, wędzonki. Będą miody, zwłaszcza lipowy, ponieważ tradycje pszczelarskie są w gminie wciąż kultywowane. I oczywiście rękodzieło – piękne palmy i palemki, wielobarwne kunsztowne pisanek, zajaczkę, koszyczki z wikliny i wiele innych wyrobów naszych twórców. Każdy więc znajdzie coś dla siebie.

Po konkursowych atrakcjach, obejrzeniu dokonani lokalnych artystów i zakupach na jarmarku, goście spragnieni będą z pewnością przeżyć duchowych. Co im można polecić jeśli chodzi o zabytki?

Lipnica Murowana posiada perłę średniowiecznej architektury drewnianej. To kościół św. Leonarda, który został wybudowany w XV wieku na miejscu dawnej gontyny pogańskiej. W 2003 roku został on wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego UNESCO, więc w tym roku obchodzimy 15-lecie tego aktu. Kościół przez cały rok przyciąga rzesze turystów, polskich i zagranicznych, odwiedzają go tłumnie zwłaszcza Japończycy. Także i pozostałe nasze świątynie są zabytkowe i warte odwiedzenia. Kościół pw. św. Andrzeja Apostoła zbudowano za czasów króla Kazimierza Wiel-

kiego, przy kościele pw. św. Szymona z Lipnicy, który kryje relikwie swego patrona, znajduje się studnia z XVI wieku, a jej woda ma ponoć właściwości lecznicze.

Piękny jest także lipnicki rynek.

To cenny zabytek Lipnicy Murowanej. Rynek jest objęty strefą konserwatorską, do dziś został zachowany jego średniowieczny układ. Lipnica przez 608 lat, do 1934 roku, była miastem, prawa miejskie nadał jej król Władysław Łokietek w 1326 roku. Z postacią władcy wiąże się legenda. Podczas polowania Łokietek zabłądził w tutejszym lesie. Jego drużyna ruszyła na poszukiwania i odnalazła króla leżącego pod lipą. Na znak miejsca odpoczynku, król zaciął mieczem lipę i w tym miejscu założył miasto Lipnicę. I do dziś w herbie naszej miejscowości widnieje lipa przecięta mieczem. Kultuwujemy tradycje i zwyczaje, z pietyzmem obchodzimy różne rocznice. W tym roku 700 lat istnienia obchodzi Rajbrot – największe sołectwo w gminie. Patronat honorowy nad obchodami objął Prezydent Polski Andrzej Duda. Dodam, że w czasie I wojny światowej w Lipnicy Murowanej, Lipnicy Górnej oraz Rajbrocie stacjonowały legiony marszałka Józefa Piłsudskiego. Znajdują się tam ponadto dwa cmentarze wojenne z tego okresu.

Rozmawiała Dorota Dejmek

Nigdzie na świecie nie ma takich palm, nastroju, pulsu wiosny

Pierwszy konkurs

W 1958 roku odbył się pierwszy konkurs lipickich palm. To już 60 lat!

„Kiedy przyjdzie wiosną Niedziela Palmowa, niech się w naszym domu tradycja zachowa”

Józef Piotrowski



Józef Piotrowski

Fragment jednego z wierszy Józefa Piotrowskiego, poety, animatora kultury, inicjatora wielu przedsięwzięć na rzecz Lipnicy, twórcy konkursu na najwyższą palmę w 1958 r., to prośba do pokoleń lipniczan o pielęgnowanie jednej z wielu tradycji, które na stałe wpisały się nie tylko w lipnicki krajobraz, ale i życie rodzinne. Niedziela Palmowa to uroczystość religijna Wielkiego Postu. Poświęcenie palm na rynku lipnickim z procesją do kościoła, a następnie konkursem na najwyższą palmę, to nieodłączny element tego dnia dla każdego mieszkańca. Zorganizowanie konkursu miało na celu ożywić zanikającą tradycję, przywrócić jej istotę i charakter niepowtarzalny dla Niedzieli Palmowej w Lipnicy. „Każdego roku powracają wspomnienia sprzed lat, a szczególnie pierwszy konkurs na najwyższą palmę zorganizowany przez mojego ojca Józefa Piotrowskiego, wywodzącego się z rodu związanego z lipnicką ziemią od XVII w., dla którego historia, tradycja i pielęgnowanie jej było rzeczą świętą” – wspomina córka inicjatora konkursu, Aniela Gromala. „Pamiętam Niedzielę Palmową w 1958 roku i pierwszy konkurs. Jako mała dziewczynka żywo w nim i jego przygotowaniu towarzyszyłam ojcu. To dla mnie napisał wiersz na tę okoliczność. Gdy weszliśmy do kościoła zobaczyłam las palm sięgających ambony i wyżej, a nad głowami wysoko wstąpiły szeleściły. Było tłoczno i duszno, ale tego widoku i wrażenia nie zapomnę nigdy. Po Mszy Świętej i poświęceniu palm wszyscy wyruszyli na rynek. Odbyło się mierzenie palm i ich ocena, a regulamin był ten

sam, który i dziś obowiązuje. Ojciec przywitał znakomitych gości, podziękował mieszkańcom za odpowiedź na jego apel, pogratulował laureatom. To były biedne czasy, ale radosne, palmy nie były tak strojne jak dziś”.

Ten konkurs nie odbyłby się bez pomocy przyjaciół, ludzi życzliwych, którzy wsparli inicjatywę i pomogli w jej realizacji. „Pan Antoni Kwaśniewski, ówczesny sołtys, przeszedł z tzw. kapeluszem, zbierając datki na nagrody dla laureatów wśród mieszkańców, którzy bardzo licznie zebrali się na lipnickim rynku” – kontynuuje córka Józefa Piotrowskiego.

I tak z każdym rokiem konkurs rozrastał się w ilości palm, coraz piękniejszych i wyższych. Dzisiaj Konkurs Palm już im. Józefa Piotrowskiego, to wielkie wydarzenie kulturalne dzięki animatorom i twórcom, pracy wielu ludzi dbających o dziedzictwo kulturowe tej gminy. Warto też wspomnieć słowa śp. Henryka Cyganika – teatrologa, przyjaciela Lipnicy, który swoje miejsce na ziemi odnalazł w Borównej: „Wielki szacunek do dziedzictwa pokoleń tej ziemi i duma z faktu, że jest mi dane do niej należeć. Nigdzie na świecie nie ma takich palm, nastroju, pulsu wiosny i organicznie dotykanej symboliki zmartwychwstania życia, gdy stoję w tłumie obecność ducha pana Józefa w tym palmowym święcie dowodzi, że po człowieku pozostają przede wszystkim ślady jego działalności, wywołują tu z pamięci postać Józefa Piotrowskiego, poety, gawędziarza, historyka naszej małej ojczyzny, twórcy i animatora kultury, wielkiego patrioty”.

Dorota Dejmek



Lipnicki rynek w roku 1958 – pierwszy konkurs palm

Na chwałę Zmartwychwstania

Sekrety palm

Niewielką palmę można zrobić szybko, wystarczy tydzień, może dwa. Te wysokie, 20-metrowe i wyższe, wymagają jednak sporo zachodu. - Trzeba o tym myśleć dużo wcześniej, z roku na rok - mówi lipniczanin Andrzej Leszczyński, który plecie palmy już od najmłodszych lat.

W wysokiej palmie, takiej sięgającej wprost do nieba, najważniejsza jest tyczka. Musi być lekka, sprężysta, drewno (wykluczone są metalowe stelaże) powinno być dobrze wysuszone. Według Andrzeja Leszczyńskiego najlepiej nadaje się do tego celu świerk. Jak zastrzega, drzewo nie może być zbyt grube - dorosły mężczyzna powinien objąć gotową tyczkę u jej podstawy dłońmi. Wysokie konstrukcje wymagają więc kilku pni, które trzeba łączyć. A wszystko musi być zrobione z niezwykłą starannością, wyłącznie z naturalnych materiałów.

- Palma musi być proporcjonalna, smukła - tłumaczy pan Andrzej. - Na 30-metrową palmę przygotowuję tyczkę



Andrzej Leszczyński podczas warsztatów wykonywania palm

o grubości 10 centymetrów u podstawy.

Teraz czas na wiklinę, którą oplata się przygotowaną konstrukcją. Wiklinowe pręty trzeba wycinać w odpowiednim czasie, nie za wcześnie i nie za późno.

- W ziemie wiklina jest bardziej czerwona, ku wiosnie zielonieje - wyjaśnia Andrzej Leszczyński. - Jeśli zetniemy wiklinę zbyt późno, będzie miała za dużo soków i będzie ciężka i mokra. Witki muszą być jednokrotne.

Wiklinowe pręty układa się wzdłuż tyczki, wiążąc je w odstępach 20-30 cm. Wiązania są istotnym elementem oceny konkursowej - muszą być wykonane starannie, estetycznie. - Gwoździe, drut nie wchodzi w grę - podkreśla Leszczyński. - Można w tym celu wykorzystać cieńsze pręty wiklinowe lub drutę, która jest także naturalnym materiałem.

W końcu przychodzi czas na strojenie palmy. Pomaga wtedy cała rodzina, zwłaszcza kobiety są w tym biegłe. Do stroju używane są różnokolorowe kwiaty z bibuły, które wraz z bukszpanem i baziemi wierzbą umieszczane są wzdłuż całego

W 2011 roku Zbigniew Urbański - nieżyjący już mistrz palmiarski - ustanowił rekord. Jego palma mierzyła 36 metrów i 4 centymetry!

trzonu palmy. Najbardziej strojny jest jednak sam czubek całej konstrukcji. Tu pyszni się puszysty wiecheć trzciny wodnej i stąd wyrasta barwny gąszcz wstążek nadający palmie ostateczny kolor i wdzięk.

- Wstążki mogą być z materiału zamiast bibuły, ale są kosztowniejsze - komentuje pan Andrzej. - Także kwiaty mogą być żywe bądź suszone. Kłopot polega na tym, że żywymi kwiatami trzeba udekorować palmę wcześniej w niedzielę rano, bo potem zwiędną, choć są sposoby, aby przedłużyć ich trwałość, usztywnić. Kiedyś przystroiliśmy palmę żywymi gerberami i muszę przyznać, że wyglądała przepięknie.

Palma musi mieć swój charakter, przesadne strojenie, dekorowanie nie jest bowiem mile widziane. Roślinne ozdoby mają

być dodatkiem, nie mogą przysłaniać konstrukcji i wiązań.

- Kiedyś palmy były bardzo skromne, w ogóle nie miały kwiatowych dekoracji - dodaje Andrzej Leszczyński. - Tylko czubek palmy był zwieńczony.

W Niedzielę Palmową gotową palmę trzeba przenieść na rynek. To niełatwa sprawa, waga największych palm może dochodzić nawet do 300 kg i nie się je 10 osób. Czułe na złamanie miejsca należy solidnie zabezpieczyć, gdyż tygodnie pracy mogą iść na marne. Kolejne wyzwanie to stawianie palmy. Pomysły na to, jak postawić palmę były przez lata różne - przyznaje Andrzej Leszczyński. - Fakt, nie jest to łatwa sprawa. Kiedyś aż cztery się złamały.

W Lipnicy święta Zmartwychwstania zaczynają się już w Niedzielę Palmową. To tydzień przeżyć duchowych, utrzymywanie tradycji o głębokich korzeniach chrześcijańskich. - Konkurs palm stał się jednym z elementów tej tradycji - mówi Andrzej Leszczyński. - I tak jest już od 60 lat. Dziś trudno byłoby wyobrazić sobie Lipnicę Murowaną bez palm w Niedzielę Palmową.

Dorota Dejmek

Poświęcona palma chroni przed złem

Wierzenia i obrzędy

Palma wielkanocna jest symbolem Zmartwychwstania Pańskiego. To nią witał tłum Jezusa w Jerozolimie. Świecenie palm to najbardziej charakterystyczny obrzęd niedzieli poprzedzającej Wielkanoc, nazywanej Niedzielą Palmową. W Polsce początki święcenia palm wielkanocnych sięgają XI wieku.

W Lipnicy ten ludowy zwyczaj zrosł się z obrzędem liturgicznym Kościoła stanowiąc istotną oprawę przedwielkanocnego święta. Oprócz znaczenia religijnego, wartości artystycznych i elementów lokalnej rywalizacji, stanowi równocześnie część gospodarskiego obrządku. Palmy tworzone są z witek wierzbowych, gdyż wierzba jest drzewem, które wiosną najwcześniej budzi się do życia, a w symbolice Kościoła jest zna-



Krzyszczak z palmy w polu

kiem zmartwychwstania i nieśmiertelności duszy.

Poświęcone palmy wielkanocne należy przechowywać do następnego roku. Tradycja ludowa przypisuje im nadzwyczajne, wręcz magiczne właściwości. - Palma wielkanocna zatknięta za świętym obrazem, umieszczona nad drzwiami czy w stajni, miała chronić dom i gospodarstwo przed nieszczęściem, a domowników i żywiny inwentarz przed chorobami - mówi Stanisław Włodarczyk, przewodniczący Rady Gminy Lipnica Murowana.

Dawniej, kto cierpiał na ból gardła, lękał bazie z palmy, a dzieci delikatnie uderzano palmowymi wtkami, aby rosły zdrowe i silne. - Z poświęconych palm czynione są krzyże, aby te, zatkane na uprawnej roli i pokropione święconą wodą, przyniosły obfite plony i dostatek dla gospodarza - dodaje pan Stanisław. - Puszyste kotki dodawane są też do karmy dla zwierząt. Po świętach palmy nie wolno wyrzucić na śmietnik, bo może to spowodować rychłe nieszczęście na domowników. Najlepiej zanieść ją do kościoła, gdzie zostanie spalona. Popiołem z palmy w Środę Popielcową kapłan posypie głowy wiernych.

(DD)

PROGRAM 60. KONKURSU LIPNICKICH PALM I RĘKODZIELA ARTYSTYCZNEGO IM. JÓZEFA PIOTROWSKIEGO



Wśród corocznych imprez towarzyszących konkursowi palm są koncerty w kościele św. Leonarda wpisany na listę UNESCO



Na jarmarku swoje wyroby sprzedawać będą lokalni rzemieślnicy i producenci regionalni. Będą wędliny, ciasta, miody, pisanki i koszyczki. Każdy znajdzie coś dla siebie.

25 MARCA 2018 ROKU

RYNEK

godz. 7.30 Inauguracja imprezy

godz. 7.30-10.00 Mierzenie, ocena, stawianie palm

godz. 8.00 Występy zespołów regionalnych

- Orkiestra Dęta z Rajbrotu

- Zespół Pieśni „Raj” z Rajbrotu

- Zespół Regionalny „Górzanie” z Lipnicy Górnej

- Strażacka Orkiestra Dęta z Lipnicy Dolnej

- Kapela Ludowa „Jakubkowianie” z Łososiny Dolnej

godz. 10.30 Oficjalne otwarcie Konkursu, przywitanie gości przez Wójta Gminy

godz. 10.45 Poświęcenie palm na lipnickim rynku

godz. 11.00 Uroczysta Msza św. W kościele pw. Św. Andrzeja Apostoła w Lipnicy Murowanej

godz. 12.30 Występ ZPiT „Jakubkowianie” z Łososiny Dolnej, cz. I

godz. 13.00 Ogłoszenie wyników Konkursu Palm oraz wręczenie nagród

godz. 13.30 Występ ZPiT „Jakubkowianie” z Łososiny Dolnej, cz. II

godz. 14.00 Występ ZPiT „Porębianie” z Poręby Spytkowskiej

KOŚCIÓŁ ŚW. LEONARDA

godz. 17.00 „Koncert na Niedzielę Palmową”

Paulina Woś - skrzypce Jakub Gucik - wiolonczela

WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

żywe warsztaty wykonywania palm
jarmark wielkanocny

konkurs na najładniejsze stoisko wielkanocne
indywidualne zwiedzanie zabytków

Panorama Rajbrotu z lotu ptaka



FOT. PAWEŁ BIELAK



Rok 2018 niesie dla naszej gminy wiele ważnych jubileuszy i rocznic. Wydarzeń, które będą kreowały naszą gminną rzeczywistość i które wniosą uroczysty wymiar w codzienny bieg życia naszej społeczności lokalnej.

Pierwszy jubileusz, który świętować będziemy poprzez liczne wydarzenia w ciągu całego roku, to 700-lecie założenia wsi Rajbrot. 700 lat po założeniu Rajbrotu odbyła się Msza św. w kościele parafialnym w Rajbrocie w intencji mieszkańców.

6 stycznia 1318 roku król Władysław Łokietek nadał Januszowi Białemu - mieszczaninowi z Nowego Sącza - obszar 104 łanów, na których została założona wieś na prawie magdeburskim. Wówczas Rajbrot stał się królewszczyzną. Życie zaczęło kwitnąć, a wioska szybko się rozwijać.

W historię Rajbrotu wpisały się czasy dobrobytu i rozwoju jak wówczas, gdy działała huta szkła czy czynne wydobywanie rudy żelaza, ale i trudne oraz ciężkie czasy napaści tatarskich, klęsk żywiołowych, I i II wojny światowej, które krwawo zapisały się w dziejach wsi.

Dziś Rajbrot pozostaje największym sołectwem w gminie Lipnica Murowana i chociaż jego krajobraz, mieszkańcy i zwyczajnie różnią się znacząco od tych, jakie na kartach pamiętnika pozostawił Kazimierz Brodziński, to wieś nadal pozostaje miejscem pełnym niepowtarzalnych tradycji, malowniczych pejzaży, zabytkowych obiektów atrakcyjnych zwłaszcza dla turystów.



Rajbrot - kościół i plebania 1914-1918

ŹRÓDŁO: NARODOWA BIBLIOTEKA AUSTRII

JUBILEUSZ 700-LECIA LOKACJI RAJBROTU POD PATRONATEM HONOROWYM PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJA DUDY W ROKU 100-LECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI 1918-2018

Na wniosek Wójta Gminy Tomasza Gromali, który wystąpił w imieniu Komitetu Organizacyjnego obchodów jubileuszowych w Rajbrocie, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda objął Patronatem Honorowym uroczystości 700-lecia lokacji Rajbrotu. - *Jest to wyraz uznania Prezydenta dla nas, za nasze działania dla cennych inicjatyw o charakterze lokalnym. To wielkie wyróżnienie i zaszczyt dla naszej gminy, ale i źródło motywacji, aby ten rok, który zbiega się z jubileuszem odrodzenia wolnej Polski był czasem niezwykłym, upamiętnionym uroczystymi obchodami i wydarzeniami towarzyszącymi, o których będziemy Państwa informować na bieżąco* - mówi Wójt Gminy Tomasz Gromala.

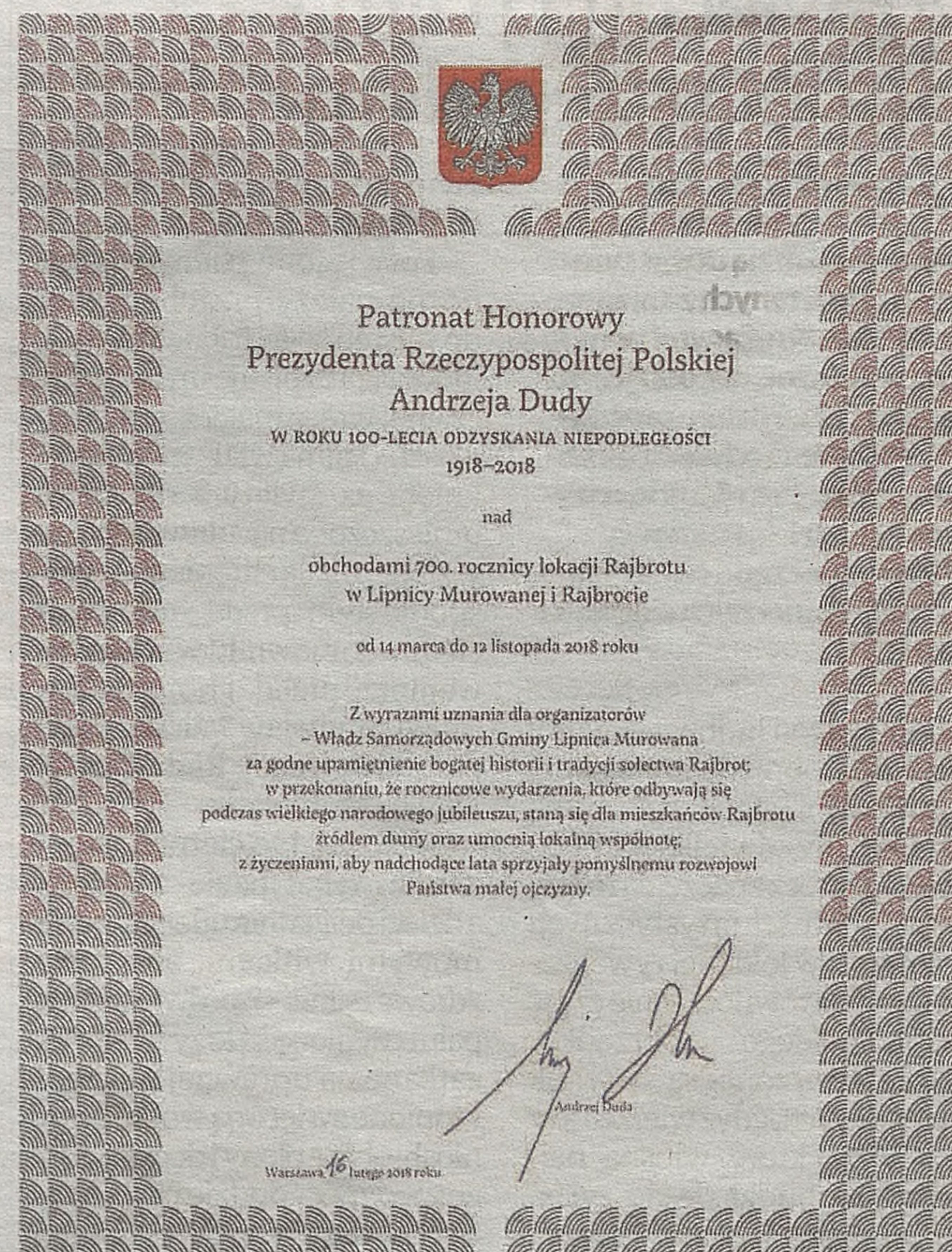
Nad całością przygotowań i organizacją wydarzeń jubileuszowych czuwa Komitet Organizacyjny w składzie:

Tomasz Gromala - Wójt Gminy Lipnica Murowana
Józef Radzieta - Członek Zarządu Powiatu Bocheńskiego

ks. Leszek Babraj - Proboszcz Parafii Rajbrot
Elżbieta Kępa - Radna Rady Gminy Lipnica Murowana
Jan Zelek - Radny Rady Gminy Lipnica Murowana
Wiesław Rebilas - Radny Rady Gminy Lipnica Murowana
Andrzej Kuźma - Radny Rady Gminy Lipnica Murowana
Piotr Szatan - Radny Rady Gminy Lipnica Murowana
Mieczysław Trojan - Radny Rady Gminy Lipnica Murowana
Stanisław Maśko - Sołtys Sołectwa Rajbrot
Anita Kucia - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Rajbrocie
Jolanta Koszmider - Dyrektor Przedszkola Samorządowego w Rajbrocie
Agnieszka Żołna-Zdunek - Dyrektor Gminnego Domu Kultury w Lipnicy Murowanej
Stanisław Paprota - Prezes Podgórskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Społecznego
Urząd Gminy Lipnica Murowana



FOT. PAWEŁ BIELAK



**Patronat Honorowy
Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy
w roku 100-lecia Odzyskania
Niepodległości 1918-2018**

Kościół pw. Narodzenia NMP w Rajbrocie